GAZETA KRAKOWSKA

Nro 4.

Z KRAKOWA DNIA 13. STYCZNIA 1811 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Madrytu d. 24. Liſtopada.

Jenerał Rey z liniiowemi pułkami 52 i 58my n i Polskiemi pikinierami uderzył na korp s rokoszanow Blaka i pobił, przyczem zdobył kilka dział i wiele jeńcow zabrał. Gdy officer wysłany był z tem doniesieniem, ścigała ieszcze jazda nieprzyiaciela, który do Murcyi uciekał.

Dziſieysza nasza gazeta zawiera wyrok pod d. 19 b. m. mocą którego nikt prowadzić nie może handlu i przemysłu, iak za pozyskaniem rocznego pozwolenia. Za pozwolenie takowe płaci ſię od 20 do 3000 realow podług obszerności handlu. Kto takowego pozwolenia nie ma, nie może zanosic skargi do sądu, ani zawierać kontraktow. Pozwolenia te powinny bydź corocznie do 15 Stycznia ponawiane.

Z Paryża d. 23. Grudnia.

Monitor ogłoſił naſtępuiące donieſienia od woyska w Hiszpanii:

Oblężenie Kadyxu.

Zbudowana w San Lucar de Barameda dywizya flotylii, odebrała rozkaz połączenia ſię z dywizyą w porcie Santa-Marya. Działanie to uskutecznione zoſtało w nocy z 31 Października na 1 Liſtopada. Kapitan liniiowego okrętu Sairieux wypłynął z San Lucar z 14 armatnemi szalupami i 17 pomnieyszemi zbroynemi ſtatkami i przybył d. 1. Grudnia do portu Santa Marya. Rozbiła nam ſię iedna szalupa; lecz gdy ią nieprzyiaciel chciał opanować, zapaloną przez iey lud zoſtała, który oddalił ſię potem na ſtatku. Anglicy posłali potem wiele okretow przeciw tey dywizyi, która połączyła swoie okręty w Rota. Kapitan Sairieux korzyſtał z pomyślnego wiatru i odpłynął z Rota. Poczynione były wszelkie przygotowania, dla ułatwienia iego przybycia do portu Santa Marya. Lekka batterya szła za tą dywizyą nad brzegiem. Nieprzyiaciel używał wszyſtkich sposobow, dla oderznięcia przynaymniey tylney ſtrazy, i uſiłował nawet zahaczyć niektóre ſtatki; lecz nadbrzeżne batterye dawały tak potężnie do Anglikow ognia, iż musieli od swego zamysłu odſtąpić. Szyki ich połomane zoſtały; zatopiono im dwie armatne szalupy i kilka innych ſtatkow i konwoy wszedł w oczach nieprzyiaciela do portu Santa Marya, który muſiał ſię z wſtydem cofnąć. Strata nasza była tylko ieden zabity i 23 ranionych ludzi. Pierwsze to działanie oblegaiącey flotylli, która utworzoną zoſtała w zaiętym przez pierwszy korpus porcie, czyni wielki honor 2mu morskiemu pułkowi pod dowodztwem Kapitana Sairieux i oddziałowi żołnierzy morskich z gwardyi Cesarskiey pod Kapitanem Grivel. Pod czas napadu nieprzyiaciela widziano nieraz opuszczane przody iego szalup, iako też, że kilkanaście tych-

że szalupy musiały bydź linami ciągnione. Nadzwyczayny nieład nieprzyiaciela okazywał wielką iego ſtratę. Zaraz po ukończoney walce cała flotylla w Santa Marya ſtanęła w linii. Składa ſię zaś z 30 armatnych szalup, 8 bombowych ſtatkow i 50 peniszow. Druga dywizya uzbroiona iuż prawie była w Puerto - Real, a trzecia, w kanałach Chiklany. W nocy z 13 na 14 przeprowadzono od dywizyi w Santa Marya 30 ſtatkow do Trokadero i Puerto-Real, a nieprzyiaciel pomimo wszelkich przygotowań swoich nie mógł temu poruszeniu przeszkodzić. Przygotowania do oblężenia Kadyxu idą z naywiększym pospiechem. Woysko ma wszyſtkiego pod dostatkiem, a żadnych chorych. Mamy nayguntownieyszą nadzieię widzenia wkrotce Kadyx w ręku naszych.

Murcya.

Blake uzbraiał nowe kupy w prowincyi Murcyi, dla napaſtowania z boku 4go korpusu. D. 4 Liſtopada zaiął Blake blisko z 10,000 ludzi ſtanowisko przy Almanzara. Jenerał Rey poczynił natychmiaſt przygotowania do uderzenia na niego. Gdy niedługo potem nadciągnął Jenerał Milhaud z swoią jazdą, ſobiął zatem dowodztwo i kazał na nieprzyiaciela uderzyć, nieczekaiąc na poſiłki, które Jenerał Sebaſtiani prowadził. W momencie pozbierane te kupy nikczemnych rokoszanow zoſtały w nieład wprowadzone i z wszyſtkich ſtron porażone; 1000 jeńcow, pomiędzy którémi około 40 officerow, 4 działa, 4 prochownice i 2 chorągwie doſtały ſię w nasze ręce. Na placu poległo przeszło 1200 nieprzyiacioł, pomiędzy którémi brygadyer Hiszpańskich karabinierow. My nie mieliśmy iak 12 zabitych i 20 ludzi ranionych. Tysiąc 200 jazdy, 2 bataliony piechoty, 400 ſtrzelcow i kompaniia lekkiey piechoty były wyłączaiącemi do pobicia i rozproszenia korpusu Blaka. Jenerał Milhaud ściga go żywo i nie dozwoli mu ſię połączyć.

Pułkownik Konopka 1go pułku pikienierow Polskich zabrał ieszcze w pogoni nieprzyiacielowi 50 ludzi i 2 kommissarzy.

Prowincya Leony.

Rozproszone w prowincyach Waladolidy i Leony kupy połączyły ſię w Sahagun z rokoszanami rożnych mieysc. Pułkownik Painterville chciał na nie w 350 jazdy i 300 Paryzkiey gwardyi przy Cea uderzyć, lecz uciekły i 25 ludzi tylko zarąbano. D. 24 ubito powtornie 150 ludzi, reszta uciekła i rozsypała ſię w gorach. Papiery i ekwipaże dowodzcy tey kupy, d'Asedo zabrane zoſtały.

Dawna Kaſtylya.

Szczątki wypartych z Biskai i Nawarry rokoszanow i łotrow mniemały, iż w gorach Soria znaydą schronienie i mieysce połączenia ſię. Zaczęły iuż nachodzić okolice Logrony. Jenerał Roguet wyruszył na początku Listopada przeciw nim. Po 20 dniowym szukaniu i trudnych marszach znaleziono nakoniec nieprzyiaciela w Belorado. Pułkownik Hrabia Solſtein uderzył w galopie na iego środek w 200 ludzi lekkiey konnicy Polskiey i pikinierow Bergskich pomimo ognia zręczne broni. Przełamanie i rozproszenie wszyſtkich kup było sprawą iedney chwili. Pomiędzy temi, którzy uszli jazdzie, zrządziła piechota okropną rzeź. Uciekaiący byli 3 godziny drogi ściganemi. Miaſto, wzgorki i drogi były trupami zasłane. Liczba zabitych wynoſi przeszło 1000, i z wszyſtkich

tych połączonych kup nie uszło iak 300 ludzi.

D. 1 Grudnia 50 popisowych grenadyerow gwardyi napadnionych było przy Pancorbo od 300 konnych łotrow, których z utratą 13 ludzi do ucieczki przymusili. D. 19 Listopada r zproszonych zostało przy Belmonte 1500 zbroynych chłopow z wielką stratą.

Prowincya Salamanka.

D. 23 Listopada chciał Don Julian, którego kupa potem w Algeios wytępiona została, zabrać małą załogę w Fuentel Sauko, we wsi na drodze od Salamanki do Tora. Mieysce to osadzone było 50 Szwaycarami pod dowodztwem P. Salis. Don Julian maiąc pod sobą 7 do 800 ludzi, kazał małą tę załogę do poddania się wezwać; lecz P. Salis odrzucił wszelkie propozycye, zamknął się w koszarach i dawał potężnie ognia do nieprzyiaciela, który zapalił pobliskie domy, ażeby dostał się ogień aż do koszar. P. Salis kazał wycieczki czynić i ogień gasić. Pięciu ludzi posłał pod fizylerem Casoult na dzwonnicę. Łotrzy żądali, aby się poddał, a gdy nie chciał, zapalili dzwonnicę. Nieustraszony Casoult stanął potem z na wpół od dymu przyduszonemi swoiemi ludźmi na murze dzwonnicy. Nie iedząc i nie piiąc waleczni Ci ludzie stali 66 godzin na swoim mieyscu i dawali do nieprzyiaciela ognia poki im tylko ładunkow stało. Gdy nakoniec P. Rias, dowodzca miasta Toro, dowiedział się o tym napadzie, pośpieszył natychmiast z 90 ludźmi, odparł łotrow i oswobodził waleczną załogę, która w przeciągu 66 godzinney walki 2 tylko zabitych i ranionych ludzi miała, gdy tym czasem strata rokoszanow wynosiła 10 ludzi zabitych i 30 ranionych.

Arragonia.

Dowiedziawszy się Jenerał Suchet, iż regencya Walencyyska, chcąc korzystać z iego zatrudnienia oblężeniem Tortosy, zebrała pod dowodztwem Villa Campa i Carravaial 7 do 8000 ludzi, dla uczynienia dywersyi ku Saragośsie, rozkazał Jenerałowi Chłopickiemu wyruszyć z 7 batalionami do Teruel. Villa Campie zabrano w drodze 3 officerow i 100 ludzi. D. 31 Października natrafił Chłopicki przy Alwentosa na tylną straż Carravaiala i zabrał iey wszystkie działa z przężaiem, tudzież kompanią lekkiey artyleryi, wraz z 3 dowodzącemi nią officerami. Przeszło 60 mułow z ładunkami zginęło w przepaścistych skałach.

Sześc dział, 6 wyładowanych prochowych wozow, kuźnia, 50 skrzyń ładunkow, 100 koni lub mułow artyleryçznych i 300 jeńcow zaprowadzono do Saragośsy. Gdy Jenerał Chłopicki odesłał to wszystko do Saragossy, poszedł na wyszukanie Villa Campa. Znalazł go z 4000 ludzi przy Fuente Santa; stanowisku, które kraiowcy mieli za niedobyte. Gora Fuenta Santa przytyka do rzeki Guadalquivir, i tak iest spadzista, iż konie nie mogą na nią wyleźć. Jenerał Chłopicki przedsięwziął przy okropnym nieprzyiacielskim ogniu attak. Batalion grenadyerow Nadwiślańskich i 2 inne bataliony postępowały przeciw nieprzyiacielowi w szyku do boiu, gdy tymczasem Pułkownik Kalinowski zasłaniał ie z boku z fizelerami 1go pułku. W zapale potyczki zagroziła nieprzyiacielska kolomna lewemu naszemu skrzydłu, lecz odpartą została. Pułkownik Milet, który po dwa razy był raniony i zaledwo do

życia przywrocony został, uderzył na czele walecznego 121go pułku naprzod: dostaliśmy się do stanowisk nieprzyiaciela i iedno po drugim zostało opanowane. Po dwugodzinney nadzwyczay krwawey walce uciekał nieprzyiaciel w nieładzie, cisnął się na most przy Libron, który pod natłokiem uciekaiących załamał się. Skały okryte są trupami, a wody roznoszą daleko potopionych. Zmordowanie tylko naszego woyska położyło koniec rzezi i dalszemu ściganiu. Rozproszenie nieprzyiaciela było zupełne; żołnierze opuścili swoich officerow, powrócili do Arragonii i Kastylii, poprzysiągłszy, iż nie będą się więcey bili.

Strata nieprzyiaciela była nadzwyczay wielka; nasza składała się tylko z 20 zabitych i 80 ranionych ludzi.

Katalonia.

Woysko Katalonii, pod rozkazami Marszałka Macdonalda, Xcia Tarentu, przebiegło w roznych kierunkach całą Katalonią. Wszędzie za zbliżeniem się iego uciekały kupy rokoszanow. Gdy porządek przywrocony został w dolinach Solsonny, Cerrera i Balaquer, wyruszył Xże Tarentu z ostatniego tego miasta d. 3 Listopada, dla zasłaniania konwoiow żywności, które zgromadzone w Gironie i przeznaczone były do Barcelony. D. 10 przybył do Girony z dwiema dywizyami woyska swoiego; rokoszanie uciekli zewsząd w gory. Pozwolił tu dni kilka woyskom swoim wypocząć, okrył ie i przyłączył do nich posiłki, które na niego w Gironie czekały. D. 22 udał się z Girony liczny konwoy zboża, żywności, prowiantow i stado 200 wołow, zebrane za staranności̜ą Jenerał Baraguay d'Hiliers, i d. 25 przybył wcałości do Barcelony. D. 26 wyruszył Xże Tarentu do Tarragony i Tortosy, zmocniwszy pierwey załogę Barcelony.

Oblężenie Tortosy.

Od dawnego czasu trzymał Korpus z kilku tysięcy rokoszanow złożony mieysce Falset osadzone i przeszkadzał oblężeniu Tortosy. D. 19 Listopada rozkazał Jenerał Suchet Jenerałom Abbé i Habertowi przeciw nieprzyiacielowi pociągnąć. Zołnierze nasi w darli się do nieprzyiacielskich szańcow; opanowali wszystkie 3 nieprzyiacielskie obozy i porazili nieprzyiaciela. Około 500 żołnierzy i 40 officerow zabrano w niewolą; pomiędzy ostatniemi znayduie się Hrabia de la Canada, maior Grenady, Brygadyer Garcia Navarro i wielu innych wyzszego stopnia officerow.

Zdobyliśmy 100.000 ładunkow, wiele ryżu, sucharow i wina. Na placu boiu znaleźliśmy 1000 porzuconych karabinow. Nieprzyiaciel utracił w tey rozprawie 1200 ludzi. Nasza zaś strata wynosiła tylko 2 zabitych ludzi i kilku ranionych.

Jenerał Suchet usiłował kilkokrotnie nakłonić do bitwy Walencyyskie woysko, którem Bassecourt dowodzi; Jenerałowi Musnier udało się nakoniec zwabić go do Uldecina. D. 26 Listopada pokazał się Bassecourt z 800 piechoty i 800 jazdy. Za pomocą nocy zbliżył się do obozu 114 pułku, lecz był oczekiwany i wystrzałem, który okrył ziemię ludźmi i końmi, przywitany. Pułkownik dragonii Królowey był raniony. Dzień nie obiaśnił ieszcze naszych poruszeń, gdy wszystkie woyska stały iuż w linii. Nieprzyiaciel uderzył na nas 3 kolomnami. Jedna z nieprzyiacielskich kolomn

trzymała osadzone wzgorki przy ſtarym zamku. Pułkownik Elleve wyparł ią z tego ſtanowiska, huzary poſtąpiły naprzod, a 114ty pułk, złożył swoie tłómaczki, aby tem bardziey za nieprzyiacielem pospieszył, chociaż sześć razy od nas był licznieyszym. Dościgniony zoſtał przy moście Cenia. Zaczęła ſię rzeź okropna: 300 ludzi i 11 officerow doſtało ſię w naszą niewolą, którzy prawie wszyscy byli z pułku Sabaudzkiego. Złączyła ſię iednak pobita kolomna z drugą. Zatrzymał się nieprzyiaciel cokolwiek, potem cofnął ſię do Winarox; lecz na iego nieszczęście uprzedził go tam Jenerał Musnier. Od tey chwili był nieprzyiaciel z przodu, z boku i z tyłu gromiony, i w krótce w zupełnym nieładzie uchodził. Jenerał Bouſsard tak żywo ścigał z huzarami i kiryſerami nieprzyiaciela, iż wielu pieszych i konnych żołnierzy boiąc ſię bydź poſiekanemi wskakiwali w morze i potopili ſię. Wypadek tych obrotow i attakow ziednał nam 2500 żołnierzy i 80 officerow iako jeńcow. Przeszło 1200 zoſtało zarąbanych, zabitych lub zatopionych, a goścince zasłane były ammunicyami i karabinami, które zbierano.

My żałuiemy tylko ſtraty 20 zabitych i 44 ranionych ludzi.

W czaſie świetney tey rozprawy groziło 27 Angielskich armatnych szalup wieży Raſita i uſiłowały w tyle naszego woyska wylądować. Jenerał Harispe wysłał tam zaraz Kapitana Sieyes z oddziałem artyleryi. Kilka haubicowych kul, które padły na nieprzyiacielskie ſtatki, były doſtatecznemi do odpędzenia Anglikow, którzy z daleka przypatrywać ſię muſieli zupełney porażce Hiszpanow.

Kapitanowie Hamelin i Duperre, którzy na wyspie Francuzkiey tak walecznie ſię sprawili, mianowanemi są komanderami legii honorowey.

P. Devilliers - Duterrage mianowany zoſtał jeneralnym dyrektorem policyi w departamentach Hollenderskich, a P. Chambure jeneralnym dyrektorem poczty w tychże departamentach.

P. Eysenberg, poborca w Moguncyi, i kilku innych poborcow oddalonemi zoſtali, ponieważ ich kaſsy nie znaydowały ſię w porządku.

Xże Jstryi (Marszałek Beſsieres) poiechał do Tulozy, dla prezydowania tam na wybiorczem kollegium.

Od granic Hiszpanskich d. 30. Liſtopada.

Poſtąpienie naprzod korpusu Jenerała Drouet zupełnie ſię potwierdziło. Połączona z nim dywizya Jenerała Gardanne, składa teraz przednią ſtraż tego korpusu, który do 27,000 ludzi liczy. Poſtępuie on ku rzece Tagu. Główna kwatera Jenerała Drouet znaydowała ſię iuż w St. Vincent, a przednia ſtraż pod Jenerałem Gardanne w Sarzedas. Oddział lewego skrzydła głównego woyska Francuzkiego w Portugalii przeszedł w południowey ſtronie Darnos za rzekę Zezere i miał iuż związek z Jenerałem Gardanne, tak iż korpus Droueta połączył ſię tym sposobem z głównem woyskiem. Oſtatnie odmieniło także swoie ſtanowisko, cofnęło ſię niżey Tagu, trzyma północny brzeg iego osadzony i może każdego czasu, ieżeli plan naczelnego Wodza wymagać tego będzie, przeprawić ſię na brzeg południowy. Korpus Mortiera nie wszedł ieszcze do Portugalii; ale oczekiwano go niebawnie. Na ow czas spodziewać ſię potrzeba ważnych wypadkow.

Extramadura, która przez całe lato

była placem krwawych potyczek, ieſt po większey części, od czasu, iak plac woienny przeniosł ſię wewnątrz Portugalii, nieosadzona. Woyska Angielskie opuściły od dawna okolice Elwas i Badajoz; korpusy rokoszanow tych okolic udały ſię także do Portugalii i małe tylko załogi pozoſtały ſię w tych twierdzach; lecz oblężenie ich nie wchodzi zapewne teraz do planu wodzow Francuzkich.

Oddział obserwacyynego korpusu w południowych okolicach, pod rozkazami Marszałka Soult, trzyma osadzone po odeyściu korpusu Mortiera idące z Andaluzyi do Eſtramadury drogi, i rozciąga ſię aż do Aracena i St. Olalla, gdzie także mocne ſtoią oddziały. Główna ſiła woyska Francuzkiego znayduie ſię na prawym brzegu Gwadalquivir między tą rzeką i Tinto, dla przeciwienia ſię nieprzyiacielskiemu wylądowaniu.

Mądrem rozporządzeniom i wytrwałości Jenerała dywizyi Lorge udało ſię nakoniec wytępić zupełnie kupy rozboynikow, które długi czas plądrowały prowincyą Manchę i w całey rozciągłości między Toledo i Andaluzyą aż do gór Sierra Morena przywrócić spokoyność i porządek. Dla zabezpieczenia związkow na głownym tym woyskowym gościńcu ſt[illegible] raz przy Consuegra i Madridejos mały korpus Francuzki. W tey części Hiszpanii rozſtawione są także małemi oddziałami Niemieckie woyska, które rozciagaią ſię od Sierra Morena aż do Zarzuela i Villarubia w prowincyach Manchy i Toledy. Hollenderski korpus, który nie ieſt ieszcze do woyska Francuzkiego wcielony, ſtoi także w prowincyi Manchia pod rozkazami Jenerała Lorge. W okolicach tych dla zabezpieczenia ſtanowisk zachowane ieſt takie same syſtema iak w północney Hiszpanii. Zakładaią w rożnych mieyscach szańce i woyskiem osadzaią; te służą na składy artyleryi, żywności i woyskowych potrzeb. Naylepiey obwarowanem z tych mieysc ieſt Consuegra. Z resztą poſtrzegaią z radością, iż zapał, którego dowodzcy rokoszu blisko od 3 lat używali do uzbroienia ludu i prowadzenia go do boiu za swą sprawę zaczena ſtygnąć, i coraz bardziey rozszerza ſię w Hiszpanii przekonanie o mocy nowey dynaſtyi. Nakoniec potrzeba porządku i spokoyności daie ſię wszyſtkim coraz bardziey czuć, i dla tego zmnieyszaią ſię codziennie kupy rokoszanow. Wyrok Królewski nakazuiący rodzicom i opiekunom, których synowie i wychowańcy znayduią ſię przy rokoszanach, doſtawić rekruta do woyska Królewskiego, pod karą wywiezienia do Francyi, sprawił dobry skutek.

Z Liworna d. 12. Grudnia.

Onegday przybył tu Amerykański kupiecki okręt proſto z Boſtonu. Kapitan iego zapewnia, ze wiele takowych okrętow płynie ieszcze z tegoż mieysca do naszego miaſta. Rząd nasz poseła do Paryża zapytanie, iak sobie ma z tym okrętem poſtąpić.

Z Neapolu d. 7. Grudnia.

Wczoray przybył tu Amerykański okręt po 38 dniach podroży proſto z Boſtonu z pozwoleniem Francuzkiem. Ładunek iego składa ſię z cukru, kawy, cynamonu, i t. d, Kapitan iego mowi, że w krótce przybędzie tu wiecey okrętow z Boſtonu także z pozwoleniami Francuzkiemi.

Z Augszburga d. 24. Grudnia.

Wczoray przed południem Królowa Jmć Bawarska, z dwiema ſtarszemi swoie-

mi córkami i znacznym dworem przeiechała przez nasze miasto w powrocie z Karlsruhe do Monachium.

Dotąd mamy tu zupełnie Włoską zimę, to ieſt deszcz i mocne wiatry. D. 21 uderzył piorun w okolicach naszego miaſta; rzadkie zdarzenie o tym czaſie.

Przedarz towarow osadowych zupełnie teraz uſtała. Cetnar cukru, który z teraźnieyszą opłatą celną kosztuie samego właściciela do 280 złr. przedawany tu ieſt po 220, a nawet i po 200 złr. tak wielka zachodzi potrzeba pieniędzy. Z innemi osadowemi towarami podobnież ſię dzieie.

Z Frankfortu d. 23 Grudnia.

Hrabia Wintzengerode, jenerał dywizyi w służbie Króla Jmci Weſtfalskiego, przeiechał wczoray przez nasze miaſto z Kaſsel do Paryża.

Wielkie środki, które Cesarz Napoleon przedſięwziął, i które zamykaią ląd dla handlu Angielskiego, nadadzą nowy wzroſt przemysłowi Niemieckiemu i Szwaycarskiemu. Dla czegoż niemielibyśmy ſię obeyśdź bez Anglii? Wszakże pierwsze wyobrażenie o rękodziełach od nas powzięła. W Szwaycaryi, Alzacyi i Czarnym leſie przędzono bawełnę i robiono z niey materye, nim ieszcze znana była w Anglii bawełna iako artykuł handlowy. Pierwsze muśliny robione były w St. Galen w Szwaycaryi roku 1763, gdy podług wyznania Lorda Lauderdale w iego dziele o bogactwie narodowym, Anglicy zaczęli dopiero w roku 1765 używać bawełny do swoich fabryk. W rok potem otrzymał Arkwiggs patent na machinę do przędzenia bawełny. Mamy pewne dowody, iż od roku 1740 do 1741 przędzona była bawełna w Czarnym leſie. Fabrykant z Arau, nazwiskiem Hunsicker, był naypierwszym do tego pobudzeą, posławszy tam naylepszych swoich przędzarzy dla nauczenia mieszkańcow przędzenia. Poszywanie poźniey dopiero zaprowadzone zostało, ponieważ wielu podlegało trudnościom. Naypierwsze muśliny poszywane pokazały ſię w roku 1757 w hrabſtwie Bondorff w Czarnym leſie. Trzey fabrykanci z St. Gallen posłali tam nayzręcznieyszych poszywaczow, dla nauczenia tey sztuki. W departamencie wyższego Renu znayduiemy podobnez ślady od dawnego czasu zaprowadzonych rękodzielni bawełnianych, rownie, iak w Xięſtwie Neufszatelskim i innych częściach Szwaycaryi. Rękodzielnie Indyiskich płocien i sycow w Mühlhausen, Wesserlingen, a poźniey w okolicach Kolmaru, szły na wyścigi z rękodzielniami Neufszatelskiemi. W Kantonie Appenzell robią naypięknieysze kotony.

Z Sztokolmu d. 21 Grudnia.

J. K. Mość odebrawszy od Króla Weſtfalskiego dwie wielkie ozdoby orderu korony Weſtfalskiey, zatrzymał iednę dla ſiebie, a drugą dał Jeneralnemu rządzcy, Hrabiemu Eſsen. Posłał nawzaiem Królowi Jmci Weſtfalskiemu dwa ordery Serafina, z tych zatrzymał wspomniony Monarcha ieden dla ſiebie, a drugi dał swoiemu Miniſtrowi ſtanu związkow zagranicznych, Hrabiemu Fürſtenſtein.

Z Kopenhagi d. 29 Grudnia.

Królewiczowa Naſtępczyna tronu Szwedzkiego przeieźdzaiąc przez naszę miaſto rozdała urzędnikom dworu nszego znaczne podarunki.

Na Sproge urządzaią znowu mieszkanie dla wygody przeieżdzaiących tey zimy przez Bełt.

We środę przed południem przedstawiony był J. K. Mci Szwedzki Podpułkownik i Kawaler, Baron Cederström, przez posła Szwedzkiego, Barona Oxenstierna.

Francuzcy Officerowie Dalleroi, Drevie, Joseph i Villeneuve przybyli tu z Szwecyi.

Z Helsingborga donoszą, iż wystrzały z dział ogłosiły tam d. 26 b. m. odiazd Królewiczowey Następczyny Tronu Szwedzkiego. W Helsingerze rozdała ta Xżna pomiędzy Duńczykow znaczne podarunki. Daley donoszą z Helsingborga, iż Anglicy zaraz po wypowiedzeniu im woyny przez Szwecyą opanowali wysepkę Widerö przed Torreko w Halland, dla przeszkadzania żegludze podbrzeżney. Mamy także wiadomość z Szwecyi, że nieprzyiaciel porwał z portu niedaleko Marstrand 8 Szwedzkich statkow.

Z Londynu d. 16. Grudnia.
(Przez Francyą.)

Wczoray nadeszły listy od Lorda Wellington z Kartaxo pod d. 1 b. m. Do tego czasu nie zaszła żadna odmiana w stanowiskach obu woysk. Massena obwarował Santarem i nowe szańce wznieść kazał. Domyślaią się, że tam oczekuie posiłkow. Zaszły niektóre utarczki, lecz te żadnych za sobą nie ciągną skutkow.

Gazeta Alfred umieściła artykuł następuiący:

" Ostatni sprzymierzeniec (Szwecya), którego Angliia miała ieszcze na stałym lądzie, przymuszony nakoniec został przystąpić do wielkiey ligi stałego lądu. Kray nasz pozbawiony przez to został wszelkich związkow z stałym lądem. Cztery iedna po drugiey następuiące koalicye przeciw Francyi zrządziły powszechny związek przeciw Anglii. Oczekiwać tylko ieszcze należy, czyli zostaiące w ręku Anglii zwierzchnictwo morza przeważyć potrafi woyskową siłę Europy. Dotąd morze Baltyckie otwarte było dla naszego handlu, który pomimo kładzionych przeszkod znaydował dosyć zyskowny odbyt. Lecz woyna z Szwecyą wstrzymuie wszelki wywoz z Anglii, i zabrania dowozu potrzebnych rzeczy, które zapewnićby mogły niepodległość naszego kraiu. Pierwszy krok, który Szwecya i Daniia przedsięwezmą będzie bez wątpienia zamknięcie Sundu. Dotąd, ile wiedzieć możemy, nie uznano ieszcze tego środka, za podobny; lecz można bydź pewnem, iż użyią do tego wszystkich źrodeł woyny. Napoleon postąpił iuż daleko w swoim planie do zniszczenia handlu Angielskiego; iedna tylko Ameryka iest ieszcze na przeszkodzie do uzupełnienia iego zamiarow.„

Z Nowegoiorku d. Listopada.

W zachodniey Floridzie zaszły podobne zdarzenia, iak w Chila i Quito. Reprezentanci ludu w mieście Baton-Rouge wydali d. 26 Września odezwę, przez którą ogłosili wszystkie powiaty, które składaią zachodnią Floridę za kray niepodległy i wzywaią ie do nadania sobie samowładnego rządu.

Z Hamburga d. 31 *Grudnia,*

Z powodu przyłączenia naszego miasta do państwa Francuzkiego, zostały dziś kassy publiczne z rozkazu Jenerała Campans na rzecz skarbu zabrane i zapieczętowane.

Z Medyolanu d. 16. *Grudnia.*

Nowo urodzony syn Wicekróla Włoskiego ochrzczony został d. 10 b. m. przez Arcybiskupa Rawenny, W. Jałmużnika J. C. K. Mci w obecności oyca i całego dworu.

DODATEK

DO N^ru 4.

GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 13. STYCZNIA 1811 Roku W NIEDZIELĘ.

Nayiaśnieyszy Król Saski, Xże Warszawski, w Pilnic pod d. 11 Lipca 1810 roku wysłużonego w korpuſie Indzynierow Porucznika, Jakóba Czerniń:kiego, Jeometrą całego Xięſtwa Warszawskiego Patentować raczył; pozwalaiąc onemuż wszelkie czynności z nauk miernictwa wypływaiące, w temże Xięſtwie odbywać, na który to urząd d. 30 Grudnia 1810 roku przed JW. Prefektem Departamentu Krakowskiego przyſięgę wykonał.

Prefekt Departamentu Krakowskiego.

Kończące ſię prawie we wszyſtkich Departamentach z dniem 1 Lutego r. b. kontrakty z Liwerantami o doſtawę mięsa, wódki, światła i opału dla woyska, potrzebę zawarcia nowych takowych umow wskazuia. — W tym zamiarze Dyrektor Naczelny żywności woyska przedſięwziął ogłoſić nową licytacyą na cały kray doſtawy wzwyż wspomnionych artykułow dla woyska na pięć mieſięcy, to ieſt: od dnia 1 Lutego do dnia oſtatniego Czerwca r. b. Licytacya takowa odbywać ſię będzie publicznie w Warszawie w Biorze Dyrekcyi żywności woyska, na każdy Departament z osobna poczawszy od d. 17 Stycznia r. b. wciąż, i tak:

Dnia 17 Stycznia Entrepryza doſtawy mięsa, wodki, światła i opału dla woyska konsystuiącego w Departamentach Poznańskim i Kaliskim.

Dnia 18 Stycznia podobnaż Licytacya dla Departamentow Bydgoskiego i Łomżyńskiego.

Dnia 21 Stycznia dla Departamentow Krakowskiego i Radomskiego.

Dnia 22 Stycznia dla Departamentow Lubelskiego i Siedleckiego.

Dnia 23 Stycznia dla Departamentu Płockiego.

Dnia 24 Stycznia dla Departamentu Warszawskiego.

Doſtawa takowych artykułow dla woyska w każdym z osobna Departamencie naymniey żądaiącemu przybitą i przysądzoną będzie. Kondycye i Prætium fisci ceny do każdego Departamentu przed licytacyą ogłoszone zoſtaną.

Wszyscy zatem chcący ſię takowey, do którego bądź Departamentu, entreprYzy podiąć, opatrzeni w wadium 10,000 zł. pol: wynoszące, zechcą na terminach przeznaczonych w Biorze Dyrekcyi żywności woyska w Warszawie ſtanąć.

Dan w Warszawie d. 5 Stycznia 1811.

Radzca Stanu, Naczelny Dyrektor Żywności woyska

Zgodn: z orygina: (Podp.) *Wielhorski*

zaświadczam *Jan Suchodolski Szef Kor.*

Miroszewski. (L.S.)

Za zgodność *Wronski, S. J.*

Z Warszawy d. 8. Stycznia.
(Z Gazety Warszawskiey.)
Do Redaktora Gazety Warszawskiey d. 6 Stycznia 1811 w Warszawie.

" J.O. Xżę Poniatowski Minister woyny, i Wodz Naczelny woyska Xięstwa Warszawskiego, zlecił mi wezwać WPana, abyś w przyszłym Numerze Gazety swoiey chciał umieścić, że został uwiadomionym przez JW. Rapp. Gubernatora Gdańska: iż Nayiaśnieyszy Cesarz nowy raczył dać dowod swey łaskawey o woysku naszem pamięci i pieczołowitości, rozkazawszy, aby każdy żołnierz, załogę Gdańska składaiący, odebrał z zabranych na brzegach morza Baltyckiego towarow Angielskich, po iedney parze spodni manszestrowych na zimę i po iedney parze nankinowych na lato.

" Donosi oraz JW. Jenerał Gubernator Gdańska JO. Xciu Ministrowi Woyny, iż Nayiaśnieyszy Cesarz zalecił, aby 60 frankow cła od beczki, które był nałożył na handel Gdański, i które miało bydź wybierane przez komory celne Cesarskie, odtąd wybieranem było przez sam Senat, rownie iak cło nałożone na towary osadnicze podług Taryfly pod 5 Sierpnia, roku zeszłego wydane.

" Zdaie się, iż pomyślna ta nowina dla handlu Gdańskiego, ak nayszczęśliwszy wpływ mieć będzie na handel Xięstwa Warszawskiego. „

Proszę przyiąć zapewnienie moiego szacunku.

Jenerał Dywizyi
Szef Sztabu głównego
Fiszer.

Z Kossel d. 27. Grudnia.

Wyrok Królewski zawiera urządzenie szkoły dla corek kawalerow orderu korony Westfalskiey. Liczba umieszczonych w tey szkole corek wynosić może 50; lecz 20 tylko będzie kosztem orderu edukowanych. Pomiędzy p wyższą liczbą mogą się także siostrzenice kawalerow orderu znaydować. Reszta dziewcząt będzie na pensyi po 800 i 400 frankow.

Członkom orderu będą pensye w przyszłym miesiącu od czasu ich mianowania az do 31 Grudnia 1810 wypłacone. Na przyszłość będą takowe pensye co 6 miesięcy wypłacane.

W Brunświku spalone zostały Angielskie towary d. 21 Grudnia.

Z Gdańska d. 28 Listopada.
(Z Monitora Francuzkiego.)

Angielskie woienne okręty, które przed Piławą stały, dla bronienia stoiących w przedporciu kupieckich okrętow, odebrały rozkaz do opuszczenia tych okolic. Chciały uprowadzić z sobą kupieckie okręty, ale kapitanowie ich nie chcieli z niemi odpłynąć. Jak tylko oddaliły się Angielskie woienne okręty, opanowali Prussacy wszystkie kupieckie, wsadziwszy na każdy okręt po 10 ludzi. Kapitanowie tych okrętow kontenci są, iż nakoniec los ich po tak długim tułaniu się rozstrzygniony został, lubo woleliby byli dostać się korsarskim okrętom w ręce, bo mogliby byli żądać od assekurantow wynagrodzenia, a tak nic nie dostaną. Okręty te skonfiskowane zostały.

Z Wiednia d. 5. Stycznia.

Kurs Bankocetli iest dziś: Za 100 złr. w konwencyyney monecie 850 złr. Bankocetlami. Za czerwony złoty Cesarski 40 złr. 22 kr. a za Hollenderski 42 złr. 15 kr. Bankocetlami.

Rozmaite wiadomości.

Pogło ka, iakoby Angielska eskadra pokazała się przed Tryestem, nie potwierdziło się; gdyż ostatnie listy z tego miasta nic o tem nie wzmiankuią.

W okolicach Hamburga utrzymuie się dotąd osobliwszy zwyczay. Wieśniacy posiadaiący choć naymnieyszy kawałek gruntu nie chodzą nigdy bez bukietu do kościoła. Chcą oni przez to okazać, iż są właścicielami ziemi. Jakkolwiek mały ogrodek maią, poświęcaią iego część na kwiaty, które nazywaią kwiatami kościelnemi.

W wieku 16tym rościli iuż sobie Anglicy prawo do morza, chociaż ieszcze małe siły morskie mieli, a teraz zupełnie go sobie przywłaszczaią. — Królowa ich Elżbieta odpowiedziała Hiszpanskiému posłowi Mendoza, który żalił się w imieniu swoiego Monarchy, iż Angielskie okręty pokazały się w wodach Indyyskich: " że nie uznaie uroszczyń w tym względzie Hiszpanii, i że zdaniem iey morze iest rownie dla każdego wolne, iak powietrze.,, — Pod panowaniem teyże Królowey wzrastała siła morska Anglii olbrzymim krokiem, a z nią iey uroszczenia. Jakób pierwszy nie ukrywał się z tem więcey i rozkazał sławny ow traktat ogłosić: *Morze zamknięte.* Tak więc widzimy Angliią w przeciągu 40 lat, poki była słabą, utrzymuiącą wolność morza, a potem przywłszczaiącą sobie nad nim panowanie. Zaledwo obiął Kromwel ster rządu, gdy kazał Hollendrom zapowiedzieć, iż okręty ich powinny okrętom Angielskim czynić honory, bo iak mowił, W. Brytania nabyła orężem prawa, nie cierpienia na Oceanie inney bandery procz swoiey. — Despotyzm ten powiększał się aż do Ludwika XIV, który utrzymał zasadę, iż bandera zasłania towar. Od roku 1713 aż do naszych czasow wzrastała coraz bardziey potęga Angielska, a z nią zgwałcenie praw narodow. W roku 1736 zatrzymali Anglicy 300 Francuzkich okrętow, które wczasie głębokiego pokoiu na morze wyszły, z rozkazu swego rządu, który na 3 miesięce przed wypowiedzeniem woyny w Londynie był podpisany. " Bez pozwolenia Anglii (mowił Chatam) żaden wystrzał na morzu nie może nastąpić.,, — W czasie woyny 1756 kazali Anglicy bez żadney przyczyny zabierać neutralne okręty, które prowadziły handel do osad Francuzkich. Zaprzeczaiąc Angliia zasady, iż bandera zasłania towar, nie wzdrygała się zaprowadzić także prawa przetrząsania okretow.

Stopnie Zimna.

Dnia 7go Stycznia 1811,

	z rana	po południu	w wieczor.
	15	13	20.
8	15	10	16.
9	20	13	15.
10	12	6	12.

J. Karkoszynski.

DONIESIENIA.

Dnia 1go Lutego 1811 w kamienicy pod Nrem 53 na ulicy Sienney będą wina stare Węgierskie przez publiczną licytacyą o godzinie 9 z rana, za bankoctle Wiedenskie, lub monetę Pruską zdawkową, lub grubą sprzedawane.

W Xięgarni Jana Maja w Krakowie na ulicy Floryańskiey pod Nrem 507 znayduie się świeżo wyszłe z druku dzieło pod tytułem: *Porządek Fizyczno-Moralny, czyli Nauka o należytościach i powinnościach człowieka, wydobytych z praw wiecznych, nieodmiennych i koniecznych Przyrodzenia.* — przez H. K. Tom pierwszy kosztuie zł. pol. 6. Tom zaś drugi w ciągu roku teraźnieyszego wyydzie z pod prasy drukarskiey.

Z ſtrony Intendentury dóbr i lasow Narodowych Departamentu Krakowskiego wiadomo ſię czyni, iż w skutek Reskryptu JW. Radzcy Stanu, Jeneralnego dobr i lasow Narodowych Dyrektora z dnia 26 Liſtopada 1810 Nr. 671 będzie więcey daiącemu zadzierżawione małe polowanie, na lat 3 lub 6, ieżliby sobie dzierżawiący tego życzył, do czego oznacza ſię termin licytacyi w Jaworznie, Słomnikach, i Smardzowicach pod Oycowem dnia dwudzieſtego Stycznia r. b. Warunki kontraktu przed zaczęciem licytacyi w urzędzie Naddzierżawcy respective każdey z powyższych Ekonomy oznaymione zoſtaną. Wszyscy przeto chęć licytowania maiący wzywaią ſię, aby na wyznaczony wyżey dzień o godzinie 9tey z rana znaydować ſię raczyli.

W Krakowie dnia ,go Stycznia 1811 roku.

W oddaleniu ſię W. Intendenta na luſtracyą dóbr.

Bogusław ..., Sekretarz.

Sąd Kryminalny Departamentow Lubelskiego i Siedleckiego, wzywa ninieyszym P. Stanisława Gralewskiego mianowanego Dekretem JW. Miniſtra Sprawiedliwości Kanceliſtą przy Wydziale Policyi poprawczey w Zamoyściu, ażeby w celu pełnienia obowiązkow Urzędu swego na mieysce urzędowania, to ieſt do Zamoyścia na dzień 1 Stycznia niemylnie ſtawił ſię, inaczey po uchybionym terminie wyznaczonym, Urząd po nim za wakuiący uznany, i inny kandydat na to mieysce JW. Miniſtrowi Sprawiedliwości do zatwierdzenia przedſtawiony będzie. W Lublinie d. 29 Liſtopada 1810.

Potocki. Swid...nski Sekr.

Trybunał Cywilny Iwszey Inſtancyi Departamentu Krakowskiego na wniosek JW. Prokuratora Królewskiego do wiadomości publiczney podaie: iż Ur. Jan Kanty Michiński bywszy Burgrabia Trybunału tuteyszego uwolniony od urzedu Burgrabiego żąda oddania sobie kaucyi daney na summę 3000 zł. pol. Ktoby zatym do rzeczonego Ur. Michińskiego miał iaką pretensyą z sprawowanego przez niego urzędu Burgrabiego pochodzącą; ma się zgłosić do Trybunału tuteyszego w przeciągu miesiąca iednego, gdyż po upłynionym tym terminie kaucya Ur. Michińskiemu zwrócona zoſtanie. W Krakowie dnia 18 Grudnia 1810.

Nikorowicz, Prezes.

Szpor, Sekretarz.

Trybunał Cywilny Iwszey Inſtancyi Departamentu Krakowskiego wydziału Igo Wszyſtkim którym na tym zależy podaie do publiczney wiadomości, iż nadesłane do tuteyszego Trybunału od Wysokiego Trybunału Appellacyynego Xieſtwa Warszawskiego, w Rewizoryum Wiedeńskim zapadłe dekreta na dniu dziſieyszym na audyencyi Trybunalskiey publikowane były, które to dekreta rownie iak i akta naſtępuiące: 1 W sprawie Ur. Jozefy z Rogalskich Petryczynowey przeciwko Ur. Stefanowi Petryczynowi o nieważność małżeńſtwa. 2 W sprawie Małgorzaty Slęczkowskiey przeciwko Elżbiecie Lipocowey o powrocenie pozłacanego łańcuszka. 3 W sprawie Ur. Jozefy z Bottow Wieruszkiey przeciwko Ur. Stanisławowi Wieruskiemu o summę 625 z. ryn. tudzież 17 z. ryń. 18 kr. 4 W sprawie Ur. Antoniego Korybuta Daszkiewicza przeciwko Woyciechowi Olechowskiemu o uſtąpienie folwarku Obrazowski zwanego. 5 W sprawie Ur. Alexandra Potkańskiego przeciwko Ur. Jozefie z Cieszanowskich Potkańskiey, o zapłacenie summy 342 z. ryń. 52 kr. i 35 ryń. 30 kr. 6 w Rekursie Bazylego Lewſckiego, Mandataryusza Jana Taubera w sprawie z Xiędzem Urbanem Pomianowskim, o summę 100 czer. zł. i 850 ryń. 7 O uciażliwościach Rewizoryalnych Elżbiety Lipocowey w sprawie z Małgorzatą Slęczkowską o powrocenie łańcuszka pozłacanego. 8 W prośbie w sprawie Ur. Jozefy z Winnickich Humnickiey z UUr. Konegundą Sołtykową, Tomaszem, Michałem i Janem Kantym Sołtykami o zniszczenie teſtamentu ś.p. Macieia Sołtyka, w kancellaryi Trybunału złożone, ſtrony za opłatą tax z teyże kancellaryi swego Trybunału podniesc mogą. — W Krakowie d. 3 Liſtopada 1810.

Nikorowicz, Prezes.

Szpor, Sek.